



---

Adam Redzik\*

## ROMAN LONGCHAMPS DE BÉRIER (1883–1941)

---

4 lipca 2021 r. minęło 80 lat od śmierci prof. Romana Longchamps de Bérier oraz jego trzech synów, Zygmunta, Bronisława i Kazimierza. Wszyscy oni zostali zamordowani wraz z kilkudziesięcioma polskimi uczonymi przez Niemców w ramach zbrodni skierowanej przeciwko polskim profesorom lwowskich uczelni. Stanowi to dobrą okoliczność do przypomnienia życia i dokonań jednego z najwybitniejszych prawników cywilistów polskich XX wieku. Roman Longchamps de Bérier to jeden z niewielu dość powszechnie znanych prawników polskich z okresu II RP. Dzieje się tak dlatego, że doprowadził on do przyjęcia w 1933 r. Kodeksu zobowiązań. Prawu obligacyjnemu poświęcił też ceniony i cytowany do dzisiaj podręcznik pt. *Zobowiązania*.

Opracowanie oparte zostało na trzech wskazanych w bibliografii publikacji autora poświęconych Romanowi Longchamps de Bérier, a w szczególności na obszernym studium z „Kwartalnika Prawa Prywatnego” z 2006 r.

Pojęcia kluczowe: Prawnicy polscy II RP; Prawo cywilne; Komisja Kodyfikacyjna RP; Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie; Ernest Till; Roman Longchamps de Bérier; Kazimierz Przybyłowski

**P**ostać i dokonania Romana Longchamps de Bérier są dość dobrze znane prawnikom polskim. Jego wybitne *Zobowiązania* (wyd. 1, 1938) są stale cytowane w literaturze, jak i w orzecznictwie, a liczne publikacje stanowią punkt odesłań w pracach naukowych. Okrągła

---

\* Adam Redzik, dr hab., prof. UW, sędzia SN; ORCID: 0000-0001-7908-6457

rocznica śmierci (zamordowany został 4 lipca 1941 r. wraz z trzema dorosłymi synami) jest dobrą okazją aby poświęcić mu artykuł w *Poczcie jurystów i ekonomistów*, tym bardziej, że był nie tylko wybitnym uczonym, ale i wyjątkowo ujmującym człowiekiem. Jego uczeń i przyjaciel prof. Kazimierz Przybyłowski tuż po wojnie (w 1947 r.) wspominał:

„Cechowała go wielostronność zainteresowań i upodobań. Uprawiał sport. Miłośnik muzyki — poświęcał jej nie jedną chwilę [...]. Najlepiej czuł się w umiłowanym gronie rodzinnym. [...] Był pełen dobroci i pogody ducha, łagodny i wyrozumiały. Łatwo wybaczał urazy i innych do tego skłaniał, łagodził nieporozumienia, czuwając jak dobry duch opiekuńczy nad koleżeńskimi stosunkami na Uniwersytecie. Cechował go pogodny humor bez cienia złośliwości. Obce mu były wszelkie przejawy zawiści. Nie powodował się ambicją. Z natury optymistą, skłonny dopatrywać się wszędzie raczej dobrych stron, w taki właśnie sposób odnosił się do otoczenia. To też daleki był od nieufności i podejrzliwości, z drugiej strony jednak nie był łatwowierny, szybko i trafnie orientował się w ludziach. Obowiązki swe traktował poważnie i wypełniał gorliwie; niezwykle pracowity i sumienny, nie znosił powierzchownej roboty. Postępował zgodnie z tym, co mu dyktowało sumienie, nie oglądając się na opinię. W obejściu łatwy i zazwyczaj życzliwie uśmiechnięty — odznaczał się niezwykle ujmującą wytwornością, która przejawiała się w każdym słowie i ruchu, a świadczyła o wysokiej kulturze osobistej. W słowach raczej powściągliwy, w zachowaniu się zawsze idealnie opanowany — był uosobieniem rozsądnego umiaru, który zawsze i we wszystkim wysoko cenił. Ten styl życiowy narzucał mimo woli każdemu, kto z nim przestawał. Odczuwam to jeszcze dziś pisząc to wspomnienie”

Tak też zapamiętał go przedwojenny seminarzysta Kazimierza Przybyłowskiego, Ukrainiec, po wojnie profesor w USA Jurij Fedynskyj, który w 1970 r. pisał:

„Professor Longchamps was a man of high personal culture. Slim, of middle stature, elegant, with handsome face and graying hair, as I remember he was a ideal university representative to an international congress. As Dean, Prorector, and later Rector of the University, he fulfilled his duties with great dignity. He was well liked by both colleagues and students for his quiet and friendly character. Tactful and helpful in his behavior, he served more than once as a trouble-shooter among less well balanced colleagues. His profound knowledge of the law of contracts and torts has been fully utilized: it has been transformed into living Polish law — a code of obligations which is still alive, albeit under a different name”

Przodkowie Romana Longchamps de Brier wywodzili się z Francji i byli hugenotami, którzy – według tradycji rodzinnej –



opuścili Francję po odwołaniu w 1685 r. przez Ludwika XIV edyktu nantejskiego z 1598 r. Być może przez republiki włoskie część z nich dotarła do Rzeczypospolitej. Prawdopodobnie pierwszym polskim przedstawicielem rodu był Jan (zm. 1730). Losy jego są jednak mało znane. Inaczej jest z jego synem Franciszkiem I (1710-1784), który zakładał w Warszawie i we Lwowie pierwsze polskie loże wolno-

mularskie. Tradycja rodzinna mówi, że Franciszek I był kapitanem gwardii królewskiej w czasach saskich i w ten sposób uzyskał zatwierdzenie szlachectwa. Pełniąc urząd głowy rady miejskiej gościł we Lwowie w 1780 r. cesarza Józefa II – w swojej posiadłości zwanej Lonszanówką. Ponoć na cześć wizyty cesarza sąsiadujący z Lonszanówką las nazwano Kaiserwaldem. Franciszek miał w małżeństwie z lwowską mieszczańką Genowefą de Marcenier sześcioro dzieci, a wśród nich córkę Eleonorę (1776–1857) – matkę znanego poety Wincentego Pola (1807–1872). Spośród synów Jan (1762–1810) walczył w Legionach Polskich gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. Lwowskim kontynuatorem rodu był Aleksander (1766–1810) – lekarz, aptekarz i dyplomata, za przyczyną którego rodzina uległa zupełnej polonizacji. Stało się to właściwie dzięki małżonce – Eleonorze z Rudnickich (1768–1843), z którą Aleksander miał czworo dzieci, w tym syna Franciszka II (1800–1882) oraz synów bliźniaków Wincentego i Bogusława, którzy w chwili śmierci ojca mieli zaledwie dwa lata. Wszyscy wyrosli na polskich działaczy niepodległościowych i walczyli w Powstaniu Listopadowym. Potomkowie Wincentego (1810–1881): Bogusław (1897), Wincenty (1846–1894) i Zygmunt (1847–1921) walczyli z kolei w Powstaniu Styczniowym, a potem byli żołnierzami w armii cesarskiej. Drugi z bliźniaków, Bogusław (1810–1888) podobnie jak ojciec był medykiem. Miał on dwóch synów: Franciszka III (1840–1914), powstańca styczniowego oraz Bronisława (1851–1914), ojca prof. Romana Longchamps de Bérrier. Franciszek III potem był pionierem polskiego przemysłu naftowego. Pracę w przemyśle wydobywczo-naftowym kontynuowali jego synowie: Jan (1872–1933) i Mieczysław (1876–1939), zaś najmłodszy syn Bogusław Karol (1884–1947) – uczestnik walk o niepodległość w latach 1918–1920 i autor wydanych w 1983 r. wspomnień – został cenionym lwowskim adwokatem. Synem jego był Franciszek IV (1912–1969), przed wojną asystent w Zakładzie Prawa Administracyjnego UJK we Lwowie profesora Zbigniewa Pazdry, żołnierz września 1939 r., więzień oflagów, a po wojnie wybitny znawca prawa administracyjnego i profesor na Uniwersytecie Wrocławskim. Jego wnukiem jest ks. prof. Franciszek (ur. 1969) – Franciszek V.

Młodszy z synów Bogusława (bliźniaka), czyli ojciec Romana – Bronisław studiował medycynę na uniwersytetach w Würzburgu (1872–1874), Pradze (1875–1876) i Wiedniu (1876–1877), uzyskując w 1878 r. w Wiedniu tytuł doktora wszech nauk lekarskich. Po ukończeniu studiów pracował jako lekarz pomocniczy w Szpitalu Powszechnym we Lwowie. Od 1875 r. był lekarzem wojskowym. Dosłużył się stopnia „generała lekarza sztabowego” (*Generalstabarzt*), ale zanim to nastąpiło, 14 maja 1881 r. w kościele pw. Najświętszego Ciała Chrystusowego we Lwowie wstąpił w związek małżeński z Heleną

Rieger (1858–1921) — córką doktora medycyny Zygmunta Riegera. W latach 90. XX w. Bronisław zakupił we Lwowie posesję z ogrodem i parterową willą pomiędzy ulicami Leona Sapiehy i Franciszka Karpińskiego, gdzie zamieszkał z rodziną, czyli z żoną i trojką dzieci. W latach 1908–1909 wybudował dwupiętrową kamienicę, która zamknęła posesję od ul. Leona Sapiehy.

Najstarszy potomek Bronisława i Heleny urodził się 9 sierpnia 1883 r. we Lwowie. Na chrzcie, który odbył się 23 września 1883 r. w kościele parafialnym pw. św. Andrzeja Apostoła (tzw. bernardynskim) nadano mu imiona Roman Józef. Trzy lata później – w Sarajewie – urodził się syn Andrzej (1886–1963), a w 1895 r. we Lwowie najmłodsze dziecko, córka Jadwiga (1895–1964).

W zachowanym w archiwum rodzinnym zeszycie napisał m.in.: „Nazywam się Roman Longchamps. Mam 6 lat. Mieszkam w rynku numer 10”. Było to w czerwcu 1890 r. Edukację początkową, na którą składały się cztery klasy szkoły ludowej, ukończył w 1893 r. po czym rozpoczął naukę w V Państwowym Gimnazjum we Lwowie, które wówczas mieściło się w budynku klasztoru OO Bernardynów, czyli w pobliżu ówczesnego miejsca zamieszkania rodziny Longchamps de Bériér. Równocześnie z nauką w gimnazjum Roman uczęszczał do Konwersatorium Muzycznego, gdzie pobierał naukę gry na fortepianie. O rozwój fizyczny dbał ćwicząc w Polskim Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. Gimnazjum Roman ukończył zdaniem egzaminu dojrzałości w czerwcu 1901 r., a w październiku tego roku zapisał się na Wydział Prawa i Umiejętności Politycznych Uniwersytetu Lwowskiego.

Roman Longchamps de Bériér wysłuchał wykładów niemal wszystkich profesorów Wydziału Prawa i Umiejętności Politycznych. W pierwszej kolejności bloku przedmiotów historyczno-prawnych. Prawo rzymskie wykładali Stanisław Szachowski i Marcelli Chlamtacz, historię prawa niemieckiego Aleksander Janowicz, historię prawa polskiego Oswald Balzer, prawo kościelne Władysław Abraham, ekonomię społeczną i politykę skarbową Władysław Ochenkowski, prawo administracyjne, naukę administracji oraz statystykę Józef Buzek, prawo karne Feliks Gryziecki, prawo cywilne Ernest Till, proces cywilny August Bálásits, prawo handlowe Aleksander Doliński, prawo agrarne Tadeusz Pilat, prawo konstytucyjne Stanisław Starzyński, prawo międzynarodowe i filozofię prawa Gustaw Roszkowski. Słuchał też wykładów z filozofii Kazimierza Twardowskiego. Zaskakujące jest, że pracował aż na siedmiu seminariach. Najdłużej, dwa lata, brał udział w seminarium z prawa rzymskiego prof. Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego (II–III rok) oraz w seminarium z ekonomii społecznej prof. Władysława Ochenkowskiego (III i IV rok). Przez czwarty rok uczestniczył w seminarium z prawa handlo-

wego prof. Aleksandra Dolińskiego. Natomiast po jednym semestrze pracował na seminariach profesorów Chlamtacza – prawo rzymskie (II semestr I roku), Abrahama – prawo kościelne (I semestr II roku), Gryzieckiego – prawo i proces karny (I semestr IV roku) i Tilla – prawo cywilne (II semestr III roku). Absolutorium uzyskał jesienią 1905 r. Następnie, po zdaniu rygorozów (egzaminów doktorskich, pracy doktorskiej nie pisało się) uzyskał prawo do promocji doktorskiej, która nastąpiła w sierpniu 1906 r. Profesorem odbierającym przysięgę doktorską (promotorem) był Aleksander Janowicz.

Już w czasie studiów związał się z seminarium prof. Ernesta Tilla. Zapewne dzięki jego sugestii, w lutym 1906 r. rozpoczął pracę w Prokuraturii Skarbu we Lwowie (od 1919 r. Prokuratoria Generalna RP oddział we Lwowie). Była to wszak instytucja, w której zdobywało szlify wielu znanych prawników. Mówiło się nawet o „szkole lwowskiej Prokuraturii”. Pracowali w niej wybitni juryści m.in.: Ernest Till, Alfred Halban, Stanisław Gołąb, Ignacy Weinfeld a w późniejszym okresie też m. in. Kazimierz Przybyłowski i Marian Waligórski.

Po niespełna roku od promocji doktorskiej, 23 lipca 1907 r., jako koncypient Prokuraturii Skarbu Roman Longchamps de Bérrier wystąpił do Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego z podaniem o zasiłek z „Funduszu Jego Excelencji hr. Leona Pinińskiego” celem odbycia studiów w Berlinie i przeprowadzenia tamże kwerendy bibliotecznej ukierunkowanej na przygotowanie rozprawy habilitacyjnej z zakresu prawa prywatnego. Podanie to pozytywnie zaopiniował prof. Till i Grono Profesorów Wydziału przyznało stypendium na wyjazd do Berlina w semestrze zimowym roku 1907/1908, a następnie przedłużono je na semestr letni. Zapewne młody uczoney swoje plany naukowe konsultował z prof. Tillem. Wyjazd do Berlina uzasadniony był tym, że wówczas był to wiodący ośrodek myśli prawniczej w Niemczech.

Studia na Uniwersytecie Berlińskim trwały rok 1907/1908 (dwa semestry). Czas ten Roman Longchamps de Bérrier poświęcił na wykłady, seminaria oraz solidną pracę w bibliotekach. Wysłuchał wykładów wybitnych niemieckich uczonych: Otto von Gierke (1841–1921), Josepha Kohlera (1849–1919), Theodora Kippa (1862–1931), Heinricha Brunnera (1840–1915) i Emila Seckela (1864–1924) oraz pracował na seminariach profesorów Theodora Kippa i Josepha Kohlera. Theodor Kipp był romanistą i cywilistą, uczniem Windscheida i Iheringa, zaś Joseph Kohler był jursystą, który nie ograniczał się ramami jednej dziedziny prawa. Roman Longchamps de Bérrier tak go charakteryzował:

„Ogromnie ciekawą postacią jest Kohler. Typowa głowa niemieckiego uczonego, długie już siwiejące włosy otaczają ładną myślącą twarz. Chodzi zawsze powoli, z głową wzniesioną nieco do góry i ogromną teką pod pachą. Kto go tak

widzi na ulicy nigdy by nie przypuścił, że to jest zarazem człowiek w każdym calu „modern”, który ma swój automobil, podróżuje po całym świecie i pisze o wszystkim, nawet powieści tworzy, i poezje, i kompozycje muzyczne oprócz dzieł prawniczych. W stosunkach ze studentami trochę patriarchalny, a trochę jowialny” (*Ze studyów w Berlinie*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, s. 1022)

Na obydwu seminariach Longchamps de Bériér pracował nad zagadnieniami z prawa rzeczowego, przy czym za seminarium stojące na wyższym poziomie uznał to prof. Kippa, gdyż w małym seminarium Kohlera każdy uczestnik prowadził badania z innej dziedziny prawa.

Zapewne w drugim semestrze pobytu w Berlinie Roman Longchamps de Bériér postanowił podjąć badania nad istotą osoby prawnej. Kontynuował je po powrocie do Lwowa i do pracy w Prokuraturii Skarbu. Po dwóch latach powstała rozprawa pt. *Studia nad istotą osoby prawniczej*, którą w 13 częściach publikował w latach 1910–1912 na łamach redagowanego przez prof. Tilla „Przeglądu Prawa i Administracji”. Zanim opublikowana została ostatnia część, całość ukazała się w 1911 r. w formie nadbitki (ss. VII+268). Wtedy, w lipcu 1911 r. Roman Longchamps de Bériér wniósł podanie do Grona Profesorów Wydziału Prawa Uniwersytetu Lwowskiego o udzielenie mu prawa wykładania (habilitacji – *veniam legedi*) z austriackiego prawa prywatnego. Referentami wyznaczono profesorów Ernesta Tilla i Aleksandra Dolińskiego. Procedura jednak nie postępowała. Dlaczego? Najprawdopodobniej nieformalnie zwrócono się do młodego uczonego, aby nieco więcej opublikował prac z zakresu prawa prywatnego. Roman pracował więc nadal w Prokuraturii Skarbu i prowadził badania, które skutkowały kolejnymi publikacjami.

W międzyczasie w życiu Romana nastąpiły istotne zmiany. 21 października 1914 r. zmarł jego ojciec. Pół roku później, 29 kwietnia 1915 r., w kościele parafialnym pw. św. Marii Magdaleny, przyszły uczonego wstąpił w związek małżeński z dwudziestojednoletnią Anielą Marceliną Marią de Werszowicz Strzelecką – córką Aleksandra i Marii z Pieńczykowskich. Aniela wniosła w posagu liczący około 100 ha majątek Hatowice koło Sokala, oddalony ok. 100 km od Lwowa, który w kolejnych latach stał się letnią rezydencją rodzinną. 14 lutego 1916 r. urodził się pierworodny syn Romana i Anieli — Bronisław Józef Walenty.

Już jako mąż i ojciec, wiosną 1916 r. Roman Longchamps de Bériér wniósł pismo do Grona Profesorskiego Wydziału Prawa, w którym informował, że w załączniku do poprzedniego podania przedstawia trzy kolejne prace, tj.: *Rękojmia z powodu wad i braków a obowiązki świadczenia* (1916, ss. 87), *Pierwsza i druga nowela do ustawy cywilnej* (1916, ss. 68) oraz *Z dziedziny prawa cywilnego: Czy nabywca rzeczy*

wadliwej w rozumieniu § 922 nast. u. c. może domagać się jej naprawy z tytułu rękojmi? (1916, ss. 9).

Pismo przyjęto i szybko wszczęto kolejne kroki postępowania habilitacyjnego. 27 lipca 1916 r. prof. Till przedstawił Gronu Profesor-skiemu ocenę prac oraz opinię fachową obydwu recenzentów, czyli jego i prof. Dolińskiego, wnosząc o dopuszczenie do dalszych aktów habilitacyjnych. Spośród przedstawionych prac najlepiej oceniona została rozprawa pierwsza i najistotniejsza, czyli *Studia nad istotą osoby prawniczej*. Kolokwium odbyło się dnia następnego, a wykład habilitacyjny 2 sierpnia 1916 r. Po tym wszystkim mistrz, prof. Ernest Till, oświadczył, iż „z wykładu jest zupełnie zadowolony”. Tego dnia Roman Longchamps de Bérier uzyskał prawo wykładania austriackiego prawa prywatnego i wkrótce, jako docent, rozpoczął prowadzenie wykładu.

Jeszcze 1 stycznia 1918 r., urodził się Romanowi i Anieli Longchamps de Bérier drugi syn – Zygmunt Zdzisław Mieczysław Władysław, który pierwsze imię otrzymał po stryju Romana Zygmuncie, generale w armii austriackiej, który został też jego ojcem chrzestnym.

W 1919 r. Rada Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie wystąpiła o powołanie Romana Longchamps de Bérier na katedrę nadzwyczajną prawa cywilnego, co nastąpiło decyzją Naczelnika Państwa z 26 kwietnia 1920 r., wraz z powołaniem na katedrę został zobowiązany do rezygnacji z pracy radcy w Prokuraturii Generalnej RP oddział we Lwowie (lwowska Prokuratoria Skarbu stała się oddziałem Prokuraturii Generalnej RP), gdyż prawo o szkołach akademickich nie przewidywało możliwości łączenia stanowiska profesora (na katedrze) z jakąkolwiek inną pracą. Wspomnieć wypada, że w Prokuraturii Roman Longchamps de Bérier przepracował łącznie 14 lat, przechodząc niemal wszystkie szczeble urzędnicze – od koncypienta do radcy Prokuraturii Generalnej RP, którym został 1 sierpnia 1919 r.

W styczniu 1921 r. Roman Longchamps de Bérier rozpoczął wykłady z prawa cywilnego na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych Uniwersytetu Lubelskiego (dzisiaj: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II), na co zgodził się w korespondencji z lubelską uczelnią już w grudniu 1919 r., (pierwotnie miały być to wykłady z prawa rzymskiego). Od 1921 r. do roku 1939 r. Roman Longchamps de Bérier dojeżdżał co dwa tygodnie do Lublina, często wyjazdy łącząc z wyjazdami do Warszawy na posiedzenia Komisji Kodyfikacyjnej RP (o czym niżej). Kierował Katedrą Prawa Cywilnego KUL i prowadził seminarium cywilistyczne. W roku akademickim 1922/1923 Roman Longchamps de Bérier był też dziekanem lubelskiego Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych.



Z pracą na Uniwersytecie Lubelskim wiąże się bardzo ważna inicjatywa naukowa, a mianowicie przygotowanie podręcznika do części ogólnej prawa cywilnego, który ujmowałby prawo cywilne obowiązujące w Polsce (po odzyskaniu niepodległości obowiązywało w Polsce pięć różnych pozaborczych systemów prawa cywilnego). Pracę wykonał bardzo szybko i w 1922 r. nakładem Uniwersytetu Lubelskiego ukazał się *Wstęp do nauki prawa cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem kodeksów obowiązujących w b. Królestwie Kongresowym, w Małopolsce i W. Ks. Poznańskim* (Lublin 1922). Jest to bardzo ważne i cenne do dzisiaj, choć niedocenione dzieło, pisane z pokorą młodego uczonego. Nie była to jedyna inicjatywa naukowa KUL, w której lwowski uczonego uczestniczył. Na przykład w 1928 r. wziął udział w publikacji zbiorowej na temat instytucji małżeństwa w świetle nauki katolickiej, w której opublikował pracę pt. *Zawarcie i rozwiązanie małżeństwa według prawa obowiązującego w Polsce*. Był też konsultantem tłumaczenia polskiego (dokonanego przez ks. Henryka Insadowskiego) podręcznika do prawa rzymskiego rosyjskiego romanisty J. A. Pokrowskiego.

Zasadnicza aktywność dydaktyczna i naukowa Romana Longchamps de Brier koncentrowała się jednak we Lwowie. Na wniosek Rady Wydziału, postanowieniem Naczelnika Państwa z 26 lipca 1922 r., Roman Longchamps de Brier został mianowany profesorem zwyczajnym prawa cywilnego na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Od tego czasu na Wydziale istniały dwie obsadzone katedry prawa prywatnego. Pierwszą posiadał profesor honorowy Ernest Till, drugą profesor zwyczajny Roman Longchamps. Jesienią 1923 r. asystentem przy Katedrze Prawa Cywilnego został dr Kazimierz Przybyłowski – trzeci z wielkich lwowskich cywilistów, który zdążył jeszcze być wspólnym uczniem Ernesta Tilla i Romana Longchamps de Brier.

Przez cały rok szkolny rodzina Longchamps de Brier mieszkała w domu przy Karpińskiego. 26 lutego 1923 r. ponownie się powiększyła o trzeciego syna Kazimierza Jana Józefa. Lato spędzali w majątku Hatowice, gdzie przy dworcu znajdowały się boiska oraz kort tenisowy. Czasami odwiedzali tam uczonego przyjaciele, np. Kazimierz Przybyłowski z żoną Marią z Dworzaków.

Wybiegając nieco w przyszłość wspomnieć należy, że czwarty syn Romana i Anieli – Jan Maria Józef – urodził się 29 sierpnia 1928 r. Po latach wspominał on, że ojciec wychowywał synów w duchu religijności, patriotyzmu i tolerancji oraz dbał o rozwój umysłowy i fizyczny. W każdą niedzielę cała sześciuosobowa rodzina udawała się wspólnie na Mszę świętą do pobliskiego kościoła pw. Św. Marii Magdaleny we Lwowie (przy rogu ul. Leona Sapiehy i Sykstuskiej). Ojciec znajdował czas na to, by pójść z synami na pływalnię, a zimą



*Roman i Aniela Longchamps de B rier z synami Bronisławem, Zygmuntem i Kazimierzem na korcie w Hatowicach ok. 1926 r.*



*Maria i Kazimierz Przybyłowscy z Anielą (Nelą) Longchamps de B rier oraz dwoma synami*

pojechać w Karpaty na narty. Czasami ojciec grał na fortepianie. Był melomanem i brał udział w życiu towarzyskim. Pan dr Jan podkreśla, że ojciec nie angażował się politycznie, mimo iż był do tego namawiany.

Wychowawcza ojcowska troska przejawia się w liście, który Roman Longchamps de Bériér skierował do syna Zygmunta (1918–1941) z Lublina 25 maja 1937 r., na wieść, że ten zdał maturę. Napisał w nim:

„Kochany Zygmuncie! Bardzo się ucieszyłem Twoją maturą i bardzo żałuję, że nie mogłem Cię zaraz uściskać i ucałować. [...] całe moje życie nauczyło mnie, że ten kto umie poświęcić rzeczy drugorzędne dla rzeczy głównej i potrafi przymusić się do trwałego wysiłku, zawsze dochodzi do celu. Ludzie, z którymi mamy do czynienia, mimo wszelkich [...] wad i słabości, różnic przekonań i kultury, umieją zawsze ocenić naszą wartość wewnętrzną i zdatność do owocnej pracy i według tych walorów do nas się ustosunkowują. [...] Pamiętaj, że głównym naszym obowiązkiem jest służyć Ojczyźnie, przyczyniać się swoim życiem do jej rozwoju i potęgi. Dlatego obierz sobie taki zawód, w którym miałbyś moralne zadowolenie, który odpowiada Twoim skłonnościom i zdolnościom, bo tylko w takim zawodzie będziesz pracował z zadowoleniem i z zapałem i uzyskasz sukcesy, pożyteczne dla narodu i państwa, a Tobie dające satysfakcję i uznanie. Powodzenie materialne przyjdzie wówczas samo z siebie, jeśli tylko będziesz gospodarował rozumnie i wystrzeżać się lekkomyślnych kroków [...].”

Roman Longchamps de Bériér nie ograniczał się wyłącznie do pracy na uniwersytetach i do nauki. W 1918 r., gdy trwały walki o Lwów został członkiem milicji obywatelskiej, a w czasie wojny z bolszewikami zgłosił się w szeregi Ochotniczej Ligi Obywatelskiej we Lwowie. Potem za udział w obronie Lwowa (1918–1920) został odznaczony Krzyżem Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej, Krzyżem Obrony Lwowa bez mieczy oraz odznaką honorową „za zasługi”, przyznaną „za dzielną i wytrwałą służbę w Małopolskiej Straży Obywatelskiej w latach 1918–1928”. Szczególnie cenne okazało się zaangażowanie Romana Longchamps de Bériér w prace na rzecz kodyfikacji prawa w Polsce.

W 1919 r. na podstawie ustawy z 3 czerwca 1919 r. została utworzona w Warszawie Komisja Kodyfikacyjna celem przygotowania projektów ujednociających prawo sądowe w Polsce, czyli cywilnego prawa materialnego i procesowego, prawa handlowego oraz prawa karnego materialnego i procesowego. W skład tego bardzo ważnego dla państwa organu, który nie będąc organem sejmu, ani rządu, ani tym bardziej ministra sprawiedliwości mógł w praktyce funkcjonować jako niezależny organ państwa, weszło 44 wybitnych jurystów z trzech dzielnic pozaborczych (wskazanych przez gremia naukowe

i praktyków prawa), powołanych przez Naczelnika Państwa, mocą postanowienia z 22 sierpnia 1919 r. Prezydentem Komisji został profesor procedury cywilnej z Krakowa Franciszek Xawery Fierich, a jednym z trzech wiceprezydentów mistrz Romana – prof. Ernest Till. Niemal od początku celem Tilla było doprowadzenie do intensywnych prac nad projektem kodeksu cywilnego. Gdy okazało się, że szans na rychłe przygotowanie projektu całego kodeksu nie ma, sędziwy nestor lwowskich cywilistów postanowił przygotować projekt prawa o zobowiązaniach. W tym celu utworzył lwowski komitet Komisji Kodyfikacyjnej, do którego zaprosił lwowskich członków Komisji (Maurycego Allerhanda, Aleksandra Dolińskiego, Kamila Stefkę) ale także cenionych lwowskich jurystów oraz swoich uczniów, w tym Romana Longchamps de Bériera, a potem także Kazimierza Przybyłowskiego, jako protokolanta.

Już na posiedzeniu Sekcji Prawa Cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej RP w marcu 1922 r. prof. Till przedstawił projekt *O zobowiązaniach. Część pierwsza. Postanowienia ogólne* (publikacja: Lwów 1923). Głównym autorem projektu był oczywiście Ernest Till, którego wspierali członkowie Koła: Aleksander Doliński, Maurycy Allerhand, Kamil Stefko i Roman Longchamps de Bérier. Miesiąc później Sekcja Prawa Cywilnego zdecydowała, że podstawą do prac nad przyszłym kodeksem zobowiązań będzie projekt Tilla i jego Koła.

Jak widać, Roman Longchamps de Bérier w pracach nad projektem uczestniczył od zawiązania się lwowskiego lokalnego komitetu Komisji Kodyfikacyjnej RP, a więc najprawdopodobniej od początku 1920 r. W listopadzie 1920 r. brał udział w posiedzeniu Sekcji Prawa Cywilnego Komisji w Warszawie, na które zaproszono go jako eksperta. Formalnym członkiem Komisji Kodyfikacyjnej RP został jednak 7 lutego 1922 r., czyli przed przedstawieniem przez prof. Tilla projektu części ogólnej prawa zobowiązań. Był członkiem Sekcji Prawa Handlowego, kierowanej przez prof. Aleksandra Dolińskiego, która pracowała nad projektem kodeksu handlowego. W styczniu 1924 r. wszedł w skład Podkomisji Prawa o Zobowiązaniach, zaś z dniem 1 października 1925 r. został drugim (obok Tilla) referentem prawa obligacyjnego. Gdy 21 marca 1926 r. zmarł profesor Till, referat główny projektu Komisja powierzyła Romanowi Longchamps de Bérier. Odtąd to on dźwigał ciężar przygotowania całości projektu. Gwoli ścisłości odnotować należy, że w kolejnych latach istotny wkład w kształt projektu wnieśli adwokat Ludwik Domański (przedstawił nową redakcję projektu Tilla, a potem własny projekt) i adwokat i redaktor Henryk Konic. Z kolei prof. Ignacy Koschembahr Łyskowski, który nawiązał kontakt z komitetem przygotowującym francusko-włoski projekt prawa o zobowiązaniach, proponował oparcie polskiego projektu o ten francusko-włoski. Roman Lon-

gchamps w artykule pt. *Projekt francusko-włoski o zobowiązaniach z r. 1927*. skrytykował ten pomysł, zarzucając przy tym projektowi francusko-włoskiemu m.in. wady konstrukcyjne i niedokładności terminologiczne oraz częste odsyłanie stron do sądu (np. dla unieważnienia umowy nie wystarczy oświadczenie stron, ale potrzebne jest orzeczenie sądu). Głos wsparcia przyszedł od starszego kolegi z uniwersytetu i Komisji prof. Maurycego Allerhanda, powszechnie uznawanego za znakomitego kodyfikatora. Nieco łagodząc krytykę uczony ten stwierdził, że projekt francusko-włoski „może odpowiednim jest w krajach innych, ale u nas stanowiłby cofnięcie się”.

Projekt części szczegółowej projektu Kodeksu zobowiązań autorstwa Tilla i Longchamps’a ukazał się w druku w 1928 r. W Komisji zdecydowano, że dalsze prace nad ostatecznym kształtem projektu kodeksu będą opierały się na projektach obu części Tilla i Longchamps de Bériér oraz na projekcie Ludwika Domańskiego.

Prace zdominował Roman Longchamps de Bériér. Pierwsze czytanie projektu miało miejsce od 15 sierpnia 1929 r. do 18 marca 1931 r. W kwestii przepisów o sprzedaży uwzględniono projekt Ludwika Domańskiego, a w kwestii przepisów o spółce projekt autorstwa Henryka Konica. Drugie czytanie odbyło się w dniach 29 sierpnia – 26 listopada 1931 r. Przyjęty wówczas projekt został wydrukowany i rozesłany w marcu 1932 r. do sądów, zrzeczeń i instytucji prawniczych z prośbą o nadesłanie uwag w terminie do 1 lipca 1932 r. Spodziewano się żywej dyskusji, ale tak się nie stało. Przystąpiono więc 7 listopada 1932 r. do trzeciego czytania projektu prawa o zobowiązaniach. Trwało ono do 30 kwietnia 1933 r. Wtedy projekt został uchwalony przez Podkomisję, a następnie przyjęty przez Kolegium Uchwalające Komisji Kodyfikacyjnej na posiedzeniu w dniach 23–27 czerwca 1933 r. W następnym miesiącu projekt kodeksu zobowiązań został przekazany Ministerstwu Sprawiedliwości. Niewielkie zmiany wprowadzone przez ministerstwo z ramienia Komisji Kodyfikacyjnej nadzorował Roman Longchamps de Bériér, który zadbał też o ostateczny kształt regulacji, był wszak też od 12 lutego 1927 r. referentem Rady Prawniczej utworzonej przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Kodeks zobowiązań oraz przepisy wprowadzające kodeks zostały ogłoszone w formie dwóch rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 27 października 1933 r. (Dz. U. 1933, nr 82, poz. 598-599), a z dniem 1 lipca 1934 r. weszły w życie. Jak wskazano, głównymi twórcami tego ważnego aktu prawnego byli Ernest Till i jego uczeń Roman Longchamps de Bériér, który w następnych latach, aż do 1939 r. regularnie wydawał kolejne części autorskiego *Uzasadnienia projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu*.

Powszechnie przyjmuje się, że Kodeks zobowiązań był bez wątpienia jednym z najwybitniejszych polskich osiągnięć kodyfikacyjnych, a zdaniem niektórych największym osiągnięciem kodyfikacyjnym polskiej myśli prawniczej XX wieku. Był regulacją nowoczesną i jasną, która w umiejętny sposób pogodziła dwa modele: romański i germański, a jednocześnie wprowadziła wiele rozwiązań nowych i oryginalnych. Z obydwu modeli zapożyczono to, co najwartościowsze, a w pewnych przypadkach przyjęto rozwiązanie kompromisowe. Na uznanie w oczach potomnych zasługuje nie tylko sama struktura i zawartość kodeksu, ale wyjątkowość pracy nad projektem przejawiającą się w umiejętnym stosowaniu metody porównawczej (m.in. Wojciech Dajczak, Tomasz Giaro). Kodeks został dobrze odebrany przez polską naukę prawa, ale spotkał się też z bardzo dobrymi ocenami za granicą. Do tego ostatniego przyczynił się zresztą sam główny referent, który omawiał polskie rozwiązania na międzynarodowych kongresach, zjazdach i sesjach naukowych. Współczesny wybitny jurysta Filippo Ranieri w swoim monumentalnym dziele o europejskim prawie obligacyjnym (*Europäisches Obligationenrecht. Ein Handbuch mit Texten und Materialien*) nazwał polski kodeks zobowiązań z 1933 r. pierwszą w istocie europejską kodyfikacją prawa cywilnego.

Obok pisania *Uzasadnienia projektu kodeksu zobowiązań* Roman Longchamps de Bérier przygotował też systemowy podręcznik do prawa zobowiązań. Ukazał się on częściami w 1938 r. jako *Zobowiązania*, a w roku 1939 r. w drugim kompletnym wydaniu. Jest to dzieło znakomite i stale obecne w literaturze prawniczej. We wstępie do wznowienia *Zobowiązań* z 1999 r. krewny Romana – ks. Franciszek Longchamps de Bérier – napisał: „to właśnie *Zobowiązania* stanowią najwspanialsze, trwałe epitafium Romana Longchamps de Bérier. O pięknie i doskonałości tego monumentu myśli prawniczej przekonuje się każdy, kto pochylił się nad jego stronicami. Im bardziej wglębia się w lekturę, tym bardziej rośnie w nim przekonanie, że Profesor mógłby powtórzyć za starożytnym wieszczem: *Exegi monumentum aere perennius... non omnis moriar, multaque pars mei vitabit...*”.

W latach 1934–1939 Roman Longchamps de Bérier nadal pracował w Komisji Kodyfikacyjnej i uczestniczył m.in. w opracowywaniu projektu prawa rzeczowego oraz w pracach nad regulacją prawa małżeńskiego i rodzinnego. Żadne z owych dzieł kodyfikacyjnych nie zostało jednak zwieńczone regulacją. 11 maja 1936 r. Prezydent RP mianował go na okres 5 lat członkiem Trybunału Kompetencyjnego, czyli istniejącego w latach 1925–1939 sądu szczególnego rozstrzygającego spory o właściwość pomiędzy władzami administracyjnymi a sądami.

Działalność kodyfikacyjna wiązała się z aktywnością naukową. Jedna rzutowała na drugą. Chociaż Roman Longchamps de Bérier

był cywilistą o szerokim spektrum zainteresowań, to do historii przeszedł jednak przede wszystkim jako wybitny znawca prawa zobowiązaniowego. W twórczości naukowej Romana Longchamps de Bérier można jednak wyodrębnić trzy okresy. Pierwszy to czas poszukiwania pól badawczych, kiedy interesował się teorią prawa, ale również zagadnieniami z zakresu jego praktyczności i użyteczności. Opracowania z tego okresu nie ograniczają się do jednej dziedziny, ale dotyczą wielu gałęzi prawa. Okres ten zakończył się w 1921 r., a najwybitniejszym dziełem z tego okresu jest wspomniana rozprawa *Studia nad istotą osoby prawniczej*. Drugi okres wiąże się z pracą w Komisji Kodyfikacyjnej RP, a rozpoczął się wydaniem *Wstępu do nauki prawa cywilnego* (1922). Prace z tego okresu mają charakter syntetyczny lub porównawczy. Znaczna ich część podporządkowana jest pracy nad projektem prawa obligacyjnego. Podobnie jest w okresie trzecim, który wyróżnia fakt pisania o polskim prawie obligacyjnym, bądź o rozwiązaniach obcych w kontekście projektu polskiego, a po 1933 r. polskiego kodeksu. W tym właśnie okresie powstały najbardziej znane dzieła, czyli systemowy podręcznik *Zobowiązania* oraz autorskie uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań, a aktywność uczonego nabrała wymiaru europejskiego, z powodu aktywności na forum międzynarodowym.

Oceniając Romana Longchamps de Bérier jako prawnika naukowca Jan Kodrębski stwierdził, że był on pozytywistą i przeciwnikiem prawa natury, a pozytywizm jego wynikał „z głębokiego zrozumienia potrzeb życia gospodarczego i autentycznego liberalizmu. Starał się rozwijać koncepcje von Iheringa [...] łączył dogmatyczną, mistrzowską analizę prawniczą z chęcią służenia uprawnionym interesom społecznym [...]”.

Odrębną sferę aktywności Romana Longchamps de Bérier stanowiła aktywność naukowa na forum współpracy międzynarodowej, szczególnie angażował się we współpracę naukową polsko-francuską, polsko-rumuńską oraz w formacie państw słowiańskich (bez Związku Sowieckiego). W połowie lat trzydziestych Roman Longchamps de Bérier był jednym z najaktywniejszych prawników polskich pod względem zaangażowania się we współpracę międzynarodową, propagowanie polskich rozwiązań Kodeksu zobowiązań i prace nad koncepcjami ujednoczenia prawa obligacyjnego w Europie. Z publikacji oraz szczątkowo zachowanej korespondencji wyłania się obraz uczonego o szerokich kontaktach, docenianego w wielu krajach europejskich, a w szczególności we Francji, Holandii, Niemczech, Rumunii i Czechosłowacji. Ta pozycja wynikała nie tylko z publikacji konferencyjnych oraz porównawczych, których znaczną część opublikował w języku francuskim (odsyłam tu do „Kwartalni-

ka Prawa Prywatnego” 2006, nr 1, s. 97-108), ale też zasłużonej famy wybitnego znawcy prawa obligacyjnego porównawczego.

Na II Zjeździe Prawników Polskich w Warszawie, 29 września 1929 r. wygłosił referat z tezą, że na międzynarodową unifikację prawa zobowiązań jest za wcześnie, dlatego póki co należy prowadzić prace koncepcyjne, ale rok później, podczas III Zjazdu Prawników Czesko-Słowackich w Bratysławie na posiedzeniu inauguracyjnym stwierdził, że należy dążyć do możliwie szerokiej unifikacji prawa. Trzy lata później, we wrześniu 1933 r. na I Zjeździe Prawników Państw Słowiańskich w Bratysławie wystąpił z referatem głównym w pierwszej sekcji prawa cywilnego, w którym podnosił iż istnieje potrzeba zjednoczenia prawa obligacyjnego w państwach słowiańskich. Na zjeździe za wzorce dla unifikacji w Jugosławii i Czechosłowacji uznano kodyfikację polską i szwajcarską.

Podczas Międzynarodowego Kongresu Prawa Porównawczego, który odbył się 2-6 sierpnia 1932 r. w Hadze, w którym brało udział liczne grono naukowców z kilkudziesięciu państw świata (z Polski było 9 referentów), Roman Longchamps de Bérier był referentem głównym kwestii „Zawarcie i niedopełnienie umów”. Trzy lata później, w kwietniu i maju 1935 r., Roman Longchamps de Bérier odbył cykl wykładów o polskim kodeksie zobowiązań w Lyonie oraz w Paryżu. W czasie II Kongresu Prawa Porównawczego w Hadze, obradującego w dniach 26 lipca – 1 sierpnia 1937 r. prof. Longchamps de Bérier był jednym z siedmiu wiceprezesów. Wygłosił referat na temat szkody wyrządzonej przez rzeczy.

W 1937 r. prof. Longchamps de Bérier był jednym z sygnatariuszy powołania Porozumienia Prawniczego Polsko-Francuskiego i stanął na czele polskiej grupy Porozumienia. Grupie francuskiej przewodniczył prof. Jules Basdevant (1877–1968) z Paryża. Dzięki zabiegom Romana Longchamps de Bérier doszło do pierwszego zjazdu grup Porozumienia w maju 1939 r. Za tę działalność 18 maja 1938 r. 273 prezydent Republiki Francuskiej nadał mu Odznakę Oficerską Orderu Legii Honorowej (*Ordre National de la Légion d'Honneur*) – za wkład w rozwój stosunków dwustronnych polsko-francuskich, a przede wszystkim za pracę na polu prawa cywilnego porównawczego.

Skoro jesteśmy przy odznaczeniach, to należy wskazać, że za osiągnięcia na polu kodyfikacyjnym, a w szczególności za wkład w powstanie kodeksu zobowiązań z 1933 r., mocą postanowienia 11 listopada 1934 r., Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu *Polonia Restituta*. Spotykały go też inne zaszczyty, jak członkostwo w towarzystwach naukowych, komitetach redakcyjnych czy różnego rodzaju gremiach naukowych i nadzorczych. Spośród ważniejszych należy odnotować, że od 1920 r. był



członkiem Towarzystwa Naukowego we Lwowie, od 1931 r. członkiem najbardziej szacownego polskiego towarzystwa naukowego, czyli Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Z namaszczenia Ernesta Tilla, ok. 1918 r. Roman Longchamps de B rier został sekretarzem wydziału (czyli: zarządu) Polskiego Towarzystwa Prawniczego we Lwowie, gdzie w 1928 objął stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego Towarzystwa, a w 1938 wybrano go prezesem na lata 1938–1940. Organem tego Towarzystwa był „Przegląd Prawa i Administracji”, który przez kilkadziesiąt lat wydawał i redagował prof. Till. Po jego śmierci został redaktorem, wespół z synem prof. Tilla – Arturem – a po śmierci tego ostatniego w 1936 r., został jedynym redaktorem. To Roman Longchamps de B rier uczynił z „Przeglądu...” organ Wydziału Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza oraz Polskiego Towarzystwa Prawniczego we Lwowie.

W macierzystym uniwersytecie Roman Longchamps de B rier pełnił wiele funkcji, w tym dwukrotnie był dziekanem i prodziekanem Wydziału Prawa. Po raz pierwszy dziekanem został – tradycyjnie – w roku następnym po nominacji na stanowisko profesora zwyczajnego, czyli w roku 1923/24, a w roku kolejnym, zgodnie z ustawą o szkołach akademickich z 1920 r., był prodziekanem. Po raz drugi na stanowisko dziekana został wybrany w 1929 r. i piastował je przez kolejne trzy lata, zaś przez dwa następne był prodziekanem. Był bardzo lubiany i szanowany przez studentów, czego potwierdzeniem jest także to, że 25 maja 1925 r. Towarzystwo Biblioteka Słuchaczy Prawa UJK we Lwowie mianowało go członkiem honorowym.

Przy katedrze prof. Longchamps de B rier w latach dwudziestych powstał Instytut przekształcony potem w Zakład (zmiana nomenklatury). W Zakładzie pracowali asystenci – uczniowie. Zakład Prawa Cywilnego UJK miał siedzibę w gmachu Wydziału Prawa przy ul. Mickiewicza 5a (dzisiaj: Lystopadowo Czynu 5). Na Zakład składały się trzy pomieszczenia: pokój kierownika, pracownia oraz sala ćwiczeń dla studentów. W Zakładzie znajdowały się dwie biblioteki: zakładowa, która w 1939 r. liczyła 786 pozycji i Biblioteka im. Ernesta Tilla, powstała w 1926 r. z biblioteki osobistej profesora Tilla, którą testamentem przekazał Katedrze Prawa Cywilnego UJK, licząca w 1939 r. ok. 4000 dzieł. W latach dwudziestych asystentami przy katedrze prof. Longchamps de B rier byli Kazimierz Przybyłowski, Adam Karpuszek i Tadeusz Kosiński. Po habilitacji Kazimierza Przybyłowskiego (1927). W latach trzydziestych asystentami w Zakładzie Prawa Cywilnego UJK byli dr J zef Fiema (po wojnie profesor na Uniwersytecie Wrocławskim) oraz Adam Radziszowski, Zdzisław Thullie i J zef Kokoszka.

W wykładach oraz na seminarium prof. Longchamps de B rier koncentrował się na prawie zobowiązań, prawie rodzinnym i części

ogólnej prawa cywilnego. Prowadził też wykład na temat prawa cywilnego według Kodeksu Napoleona. W 1930 r. był jednym z organizatorów dwuletniego Studium Sądowego przy Wydziale Prawa UJK we Lwowie – stanowiącego uzupełnienie dla studium ogólnego prawa. W ramach Studium wykładał prawo pracy oraz prawo górnicze i naftowe.

W czerwcu 1934 r. Roman Longchamps de Bériér został wybrany prorektorem UJK. Powtórnie wybrano go na to stanowisko 3 czerwca 1935 r. Godność tę sprawował do lutego 1938 r. W styczniu 1938 r., po rezygnacji rektora Stanisława Kulczyńskiego, prorektor Longchamps de Bériér podjął próbę rozwiązania sytuacji blokowania przez studentów powiązanych z organizacjami o profilu nacjonalistycznym uniwersytetu z żądaniem ograniczenia dostępu do uniwersytetu Żydów i wyznaczenia miejsc na salach wykładowych dla studentów żydowskich. Prorektor, z uwagi na fiasko wszelkich innych prób wydał zarządzenie o wyznaczeniu miejsc w pierwszych ławkach sali wykładowych dla studentów organizacji o profilu nacjonalistycznym zaś z drugiej strony sali dla studentów organizacji żydowskich. Nie zapobiegło to wystąpieniom antysemitycznym części studentów, ale ograniczyło je i pozwoliło podjąć zajęcia dydaktyczne.

Zwieńczeniem kariery administracyjnej Romana Longchamps de Bériér w UJK była godność rektora, którą sprawował przez krótki czas w bardzo trudnych warunkach 1939 r. Wybrany został w czerwcu 1939 r., a urządowanie objął 1 września 1939 r., czyli w dniu wybuchu II wojny światowej.

Z dniem wybuchu II wojny światowej Roman Longchamps de Bériér z mocy ustawy o szkołach akademickich z 1933 r. objął stanowisko rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Już w pierwszym tygodniu walk jako rektor stanął na czele Komitetu Obywatelskiego Obrony Lwowa, wspierając prezydenta Lwowa Stanisława Ostrowskiego (także docenta Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza). 17 września 1939 r. Polska została zaatakowana od wschodu przez Związek Sowiecki. Po kilku dniach oblężenia Lwowa przez Niemców, wskutek tajnego porozumienia, wojska niemieckie ustąpiły miejsca Sowiecom, którym miasto zostało poddane. Warunków porozumienia z polskimi władzami Lwowa Sowieci nie dotrzymani.

28 września 1939 r. w Collegium Maximum UJK we Lwowie odbyło się spotkanie pracowników naukowych, personelu i studentów UJK z przedstawicielami władzy sowieckiej. Deklarowano wówczas, iż uniwersytet będzie nadal działał w niezmiennym składzie, a obok powstanie uniwersytet ukraiński. Wykorzystując tę deklarację 30 września 1939 r. rektor wydał zarządzenie o rozpoczęciu 2 października 1939 r. zapisów na uniwersytet. Trzy dni później rozpoczęły się pierwsze wykłady. Godne podkreślenia jest, że orga-

nizacja nauczania i programy były takie same jak przed wojn. Po latach Kazimierz Przybyłowski,  wczesny dziekan Wydziału Prawa UJK, wspominał, że Rektor Longchamps de B rier wezwał w  wczas wszystkich pracowników naukowych UJK do godnego służenia nauce polskiej w warunkach okupacyjnych.

18 października 1939 r. na miejsce rektora Romana Longchamps de B rier mianowany został przez Ludowy Komisariat Oświaty Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Sowieckiej przybyły z Kijowa Mychajło Marczenko, człowiek bez pełnego wykształcenia, za to aktywny działacz tzw. „czerwonej profesury”. Profesor Longchamps de B rier pozostał do stycznia 1940 r. kierownikiem Zakładu Prawa Cywilnego. Przez dwa miesiące nie następowały znaczące zmiany w strukturze wydziału. Do 5 grudnia 1939 r. dziekanem pozostawał prof. Kazimierz Przybyłowski, po czym Marczenko na dziekana powołał Włodzimierza Werhanowskiego, do 1919 r. docenta procesu cywilnego w języku ukraińskim, zaś prodziekanem pozostał Przybyłowski.

Zasadnicze zmiany i tzw. sowietyzacja uniwersytetu nastąpiły w styczniu 1940 r. 3 stycznia 1940 r. rektor Marczenko wydał zarządzenie, którym przeprowadził reorganizację Wydziału Prawa. Nowym dziekanem został mianowany sowiecki prawnik z Charkowa petro Nedbajło. Jednocześnie zlikwidowano dużą liczbę katedr i zwolniono wielu profesorów, w tym prof. Romana Longchamps de B rier. Struktura uniwersytetu i programy nauczania dostosowano do sowieckiego systemu oświaty, likwidując Wydział Teologiczny, wyłączając Wydział Lekarski, dzieląc Wydział Humanistyczny i Wydział Matematyczno-Przyrodniczy. Zajęcia według nowego programu rozpoczęły się 15 stycznia 1940 r., ale znaczna część studentów przestała w nich uczestniczyć.

Z listu do brata Andrzeja, napisanego 3 lipca 1940 r., wynika, że po usunięciu z uniwersytetu, w miesiącach zimowych Roman Longchamps de B rier napisał „pracę naukową o pojęciu winy w prawie cywilnym”, która miała być „drukowana w zapiskach wydziału prawa a obecnie przechodzi różne alembiki”. Maszynopis owego opracowania został odnaleziony, opracowany i opublikowany w 2013 r. („Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2013, z. 1).

Żeby się utrzymać, w sierpniu 1940 r., Roman Longchamps de B rier został radc prawnym Zakładu Transportu Autobusowego. Po zmianie rektora (Marczenkę odwołano, a w jego miejsce powołano Grigorija/Heorhija Byczenkę), w listopadzie 1940 r. Roman Longchamps de B rier został przywrócony do pracy na Uniwersytecie ze skutkiem od 1 września 1940 r. na pół etatu profesora w Katedrze Prawa Cywilnego kierowanej przez prof. Przybyłowskiego, w której pracował też prof. Maurycy Allerhand i przedwojenny seminarzysta

w Zakładzie Prawa Cywilnego Jurij Fedynskij. Profesor Roman Longchamps de Bérier prowadził po polsku wykład z prawa zobowiązań państw kapitalistycznych. W styczniu 1941 r. wraz z grupą wykładowców wyjechał do Moskwy, gdzie w dniach 27 stycznia – 7 lutego 1941 r. uczestniczył w konferencji organizowanej przez Ludowy Komisariat Sprawiedliwości oraz Wszechzwiązkowy Instytut Nauk Prawnych. Po powrocie, w marcu 1941 r. wziął udział w sesji naukowej zorganizowanej na wydziale i wygłosił na niej w języku ukraińskim (polski był zakazany) referat o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez działalność niebezpieczną dla otoczenia wedle ustawodawstw i orzecznictwa państw zachodnio-europejskich.

Okupacja sowiecka Lwowa trwała do końca czerwca 1941 r. Dnia następnego do miasta wkroczyły wojska niemieckie, a wraz z nimi przybyła specjalna jednostka tajnej policji gen. dr. Eberharda Schöngartha – ówczesnego dowódcy Policji i Służby Bezpieczeństwa Generalnego Gubernatorstwa. 2 lipca 1941 r. zatrzymano byłego premiera rządu polskiego profesora Politechniki Lwowskiej Kazimierza Bartla. Nazajutrz, w nocy z 3 na 4 lipca, między godziną 22.00 a 2.00, kilka oddziałów SS jeździło po Lwowie i dokonywało aresztowań profesorów uczelni wyższych, według wcześniej przygotowanej przy udziale działaczy ukraińskich listy proskrypcyjnej. We wszystkich przypadkach domy uczonych otaczały oddziały żandarmerii, a do środka wchodziłi oficerowie SS. Zgodnie z instrukcją zabierali wszystkich mężczyzn powyżej osiemnastego roku życia. Całą akcję wykonano na polecenie Schöngartha, a w mordzie uczestniczyli Niemcy: Heinz Heim, Horst Waldenburger, Walter Kutschmann, Kurt Stawizki, Hans Krüger, Felix Landau oraz holenderski kolaborant Pieter Nikolaas Menten. Aresztowano 52 osoby (szerzej: D. Schenk, *Der Lemberger Professorenmord und der Holocaust in Ostgalizien*, Bonn: J. H. W. Dietz 2007; Z. Albert, *Każń profesorów lwowskich – lipiec 1941. Studia oraz relacje i dokumenty*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1989).

Przebieg aresztowania opisana została wielokrotnie, w tym przez syna Jana. Na podstawie relacji można przyjąć, że wieczorem 3 lipca rodzina Longchamps de Bérier położyła się do snu. W domu przy ul. Franciszka Karpińskiego 11 znajdowali się Profesor z żoną i czterema synami oraz kuzynka z synem i córką. Około godz. 1.00 w nocy budynek został otoczony przez niemieckich żołnierzy, a do drzwi zaczęli uderzać SS-mani. Po otwarciu drzwi weszli oficerowie SS. Jeden z nich zwrócił się do prof. Longchamps de Bérier z pytaniem o potwierdzenie danych osobowych, a następnie zażądał szybkiego przygotowania się do wyjścia. Na pytania o wyjaśnienie przyczyn zadawane po niemiecku przez Profesora, nie udzielili odpowiedzi. Gdy zauważyli, że w domu są trzej dorośli synowie (Bronisław, Zygmunt i Kazimierz), którzy spali w salonie, zażądali aby też się ubrali.

Wszyscy trzej mieli ukończone 18 lat (odpowiednio 25, 23 i 18). Pozostawiono jedynie najmłodszego, Jana (13-latek), który spał w innym pomieszczeniu. Tenże wspominał po latach, że hitlerowcy przeprowadzili też szybką i powierzchowną rewizję, niszcząc radio kryształkowe „detektor” oraz zabierając maszynę do pisania i złoty pierścionek. Aniela próbowała dać mężowi i synom płaszcze, ale SS-mani odpowiedzieli, że nie będą im potrzebne.

Profesora Romana Longchamps de Bérier i trzech synów przewieziono do bursy Abrahamowiczów (teren domów akademickich Politechniki Lwowskiej), podobnie jak 23 innych profesorów lwowskich uczelni oraz towarzyszące im osoby. Około godziny 3–4 nad ranem wszystkich wyprowadzono na pobliskie wzniesienia tzw. Wzgórza Wuleckie (Kadeckie), a następnie ustawiano grupami nad wykopanym wcześniej dołem i rozstrzelano. Zbiorową mogiłę zasypiano, tak aby nie pozostawić wyraźnych śladów.



*Pomnik we Lwowie na miejscu zamordowania profesorów polskich 4 lipca 1941 r., w tym prof. Romana Longchamps de Bérier z synami Bronisławem, Zygmuntem i Kazimierzem, odsłonięty w 2011 r., nad nim (na górze) krzyż będący pierwszym upamiętnieniem masakry*

Gdy Niemcy zaczęli przegrywać wojnę, uruchomili specjalne komórki celem zacierania śladów najcięższych zbrodni. 8 października 1943 r. na miejsce zbrodni na profesorach we Lwowie wysłano brygadę śmierci (*Sonderkommando*1005), składającą się z młodych więźniów żydowskich z Obozu Janowskiego, celem wykopania zwłok pomordowanych i spalenia ich. Wydobyte ciała załadowano na ciężarówkę i przewieziono na stos znajdujący się na terenie obozu w Lesie Krzywczyckim we Lwowie (za Piaskownią na roгатce Łyczakowskiej), gdzie, dnia następnego 9 października 1943 r. zostały spalone. Jak wspominał po wojnie jeden z ocalałych członków Sonderkomanda 1005 Leon Weliczker (potem Leo Wells) prochy rozsypano w pobliskim lesie, niedaleko od dawnej, może pierwszej, lwowskiej posiadłości rodziny Longchamps de Bérrier – Łąszanówki.

Żona Romana Longchamps de Bérrier i jedyny ocalały syn Jan przez długi czas łudzili się nadzieją, że mąż i synowie/bracia żyją. Aniela żeby przeżyć i utrzymać siebie i syna w latach 1941–1944 była karmicielką wszy w Instytucie Badań nad Tyfusem Plamistym prof. Rudolfa Weigla. Dopiero w czerwcu 1946 r. opuściła wraz z synem Janem Lwów, osiedlając się w Krakowie. Potem syn Jan zamieszkał w Gliwicach, gdzie ukończył Politechnikę Śląską i zdobył stopień doktora.

\*\*\*

Roman Longchamps de Bérrier był jedną z najważniejszych osobowości prawnych w najsilniejszym ośrodku nauki prawa okresu międzywojennego w Polsce. Wspomniany Jurij Fedynskij zauważył, że na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie było zawsze dwóch wybitnych cywilistów – starszy i młodszy (mistrz i najbliższy uczeń). Początkowo starszym (mistrzem) był prof. Ernest Till, a młodszym prof. Longchamps de Bérrier. Po śmierci prof. Tilla (1926), starszym został Longchamps de Bérrier, a młodszym Kazimierz Przybyłowski.

Pomimo iż od tragicznej śmierci mija 80 lat Roman Longchamps de Bérrier pozostaje stale obecny w polskiej nauce prawa, a to przede wszystkim dzięki wkładowi w powstanie Kodeksu zobowiązań z 1933 r., który w 1964 r. stał się częścią Kodeksu cywilnego, jako jego księga trzecia. Systemowe opracowanie monograficzne prawa obligacyjnego (*Zobowiązania*) zachowało w znacznym stopniu aktualność, co potwierdzają reedycje z 1948, 1999 oraz ostatnio – z 2021 r. W dorobku uczonego znajdują się jednak inne dzieła, które weszły do kanonu polskiej literatury prawniczej, przede wszystkim wskazane wyżej *Studia nad istotą osoby prawniczej*

(1911) oraz *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu*.

Po II wojnie światowej pamięć o ostatnim rektorze polskiego Uniwersytetu Jana Kazimierza kultywowali nie tylko jego uczniowie i przyjaciele ale i koledzy z uniwersytetu, w tym prof. Stanisław Kulczyński, były rektor UJK, który jako pierwszy rektor polskiego uniwersytetu we Wrocławiu uczestniczył w nadaniu jednej z sal uniwersytetu imienia Romana Longchamps de Bériér. Obecnie głównym ośrodkiem odwołującym się instytucjonalnie do spuścizny profesora Romana Longchamps de Bériér jest Katolicki Uniwersytet Lubelski, któremu dr Jan Longchamps de Bériér w 2015 r. przekazał rodzinne pamiątki po Ojcu.

### Bibliografia:

Artykuł jest oparty na studium: A. Redzik, *Roman Longchamps de Bériér 1883-1941*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, nr 1, s. 5–108. Tam też wskazano znacznie obszerniejszą literaturę i źródła archiwalne. Uwzględniono najnowszą literaturę i badania przeprowadzone po opublikowaniu wskazanego opracowania. Wykaz publikacji Romana Longchamps de Bériér znajduje się w załączniku do wskazanej publikacji z „Kwartalnika Prawa Prywatnego” oraz (uzupełnienie) w „Kwartalniku Prawa Prywatnego” 2006, nr 2. W 2021 r. nakładem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II ukazały się trzy tomy zawierające dzieła wybrane Romana Longchamps de Bériér (Tom I: *Studia nad istotą osoby prawniczej i inne prace* (ss. 910) Tom II: *Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu Kodeksu* (ss. 742), Tom III: *Zobowiązania* (ss. 752).

*Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, wyd. 2, red. Adam Redzik, Kraków: Wydawnictwo Wysoki Zamek 2017.

Albert Zygmunt, *Każń profesorów lwowskich – lipiec 1941. Studia oraz relacje i dokumenty*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 1989.

Dajczak Wojciech, *Kodeks zobowiązań jako lekcja metody prawnoporównawczej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2014, t. 23, nr 4.

Fastnacht-Stupnicka Anna, *Ojciec i synowie Longchamps de Bériér*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2019, t. 23, s. 235-276.

Fedynskij Jurij, *Prominent polish legal scholars of the last one hundred years*, in: *Polish Law Throughout The Ages*, ed. Wenceslas J. Wagner, Stanford, California: Hoover Institution Press 1970, s. 469–473.

Górnicki Leonard, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław: Kolonia Limited 2000.

Grodziski Stanisław, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919-1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, t. 1, nr 1-4.

Hryciuk Grzegorz, *Polacy we Lwowie 1939–1944. Życie codzienne*, Warszawa: KAW 2000.

Kodrębski Jan, *Roman Longchamps de Berier*, [w:] *Lwowskie środowisko naukowe w latach 1939–1945. O Jakubie Karolu Parnasie*, red. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, Warszawa: Wydawnictwo IHNOiT PAN 1993.

Lanckorońska Karolina, *Wspomnienia wojenne*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2003.

Longchamps de Bérier Bronisław, *Ochrzczony na szablach powstańczych... Wspomnienia (1884–1918)*, Wrocław: Ossolineum 1983.

Longchamps de Bérier Franciszek, *Po sześćdziesięciu latach*, [w:] Roman Longchamps de Bérier, *Zobowiązania*, Poznań: Ars Boni et Aequi 1999.

Longchamps de Berier Roman, *Wina w prawie cywilnym*, wprowadzenie [i opracowanie] A. Redzik, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2013, z. 1, ss. 223-249 [wprowadzenie, s. 223-229].

Pol Kzysztof, *Poczet prawników polskich XIX i XX w.*, wyd. 2, przejrzał i uzupełnił A. Redzik, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck 2011, s. 1109–1126.

Połuszejko Grażyna, *Obco brzmiące nazwisko będziesz nosił... Rodzina Longchamps de Bérier*, Lublin: Muzeum Lubelskie 2011.

Przybyłowski Kazimierz, Ś.p. *Roman Longchamps*, „Państwo i Prawo” 1947, R. 2, z. 5–6.

Ranieri Filippo, *Europäisches Obligationenrecht. Ein Handbuch mit Texten und Materialien*, 3., vollständig überarbeitete Auflage, Wien, New York: Springer 2009, s. 106, 138, 142-143.

Redzik Adam, *Longchamps de Bérier – zarys dziejów rodu*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, t. V – *Ludzie Lwowa*, red. Kazimierz Karolczak, Kraków, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie 2005, s. 245-270.

Redzik Adam, *Roman Longchamps de Berier 1883-1941*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2006, t. 15, nr 1, s. 5–108.

Redzik Adam, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa: C.H.Beck 2009.

Redzik Adam, *Prokuratoria Skarbu we Lwowie – Prokuratoria Generalna RP oddział we Lwowie. Szkic o dziejach instytucji*, [w:] *Lwów: miasto – społeczeństwo – kultura*, vol. VII – *Urzędy, urzędnicy, instytucje. Studia z dziejów Lwowa*, red. Kazimierz Karolczak, Łukasz T. Sroka, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego 2010, s. 144-156.

Redzik Adam, *Romana Longchamps de Berier udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Nauki prawne pomiędzy tradycją a współczesnością. Prace dedykowane Profesorowi Romanowi Longchamps de Berier w 70. rocznicę śmierci*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2011, s. 67-81.

Redzik Adam, *Longchamps de Bérier Bogusław Karol (1884–1947)*, [w:] *Słownik Biograficzny Adwokatów Polskich*, t. III, Warszawa, Naczelna Rada Adwokacka 2018, s. 278-280.

*Roman Longchamps de Bérier (1883-1941). Profesor lwowski i lubelski*, red. Antoni Dębiński, Magdalena Pyter, Lublin, Wydawnictwo KUL 2011.

Schenk Dieter, *Der Lemberger Professorenmord und der Holocaust in Ostgalizien*, Bonn: J. H. W. Dietz 2007.



Weliczker Leon, *Brygada śmierci. Sonderkommando 1005. Pamiętnik*, Łódź: Wydawnictwa Żydowskiej Komisji Historycznej przy Centralnym Komitecie Żydów Polskich 1946.

Редзiк Адам, *Лоншан де Бер'є Роман Юзеф (Longchamps de Berier Roman Józef; 09.08.1883–04.07.1941)*, „Енциклопедія Львова (IV том, Л-М), За редакцією Андрія Козицького, Львів 2012, s. 198–199.

Редзiк Адам, *Лоншан де Бер'є Францішек (Longchamps de Berier Franciszek [Franciscus, Francois]; 1710–1784)*, „Енциклопедія Львова (IV том, Л-М), За редакцією Андрія Козицького, Львів 2012, s. 200.

Редзiк Адам, *Льоншан де Бер'є (Longchamps de Berier) Роман Юзеф (1883–1941)*, [w:] *Encyclopediа. Львівський національний університет імені Івана Франка: в 2 т. Т.2.: Л–Я*, Львів: ЛНУ імені Івана Франка 2014, s. 70.

Редзiк Адам, *Льоншан де Бер'є (Longchamps de Berier) Францішек Владислав (1912–1969)*, [w:] *Encyclopediа. Львівський національний університет імені Івана Франка: в 2 т. Т.2.: Л–Я*, Львів: ЛНУ імені Івана Франка 2014, s. 70.